

„VILNIUS KURJERIS“

KURJER WILEŃSKI

Prawo prasowe litewskie

Niema we współczesnych państwach wolności prasy bez ograniczeń, jak niema państwa, które by tolerowało samowolę obywateli. Ustawy prasowe zakreślają granice wolności prasy.

Zadaniem niniejszego artykułu będzie zwrócenie uwagi na prawne możliwości w świetle litewskiej ustawy prasowej, zamieszczonej w „Vyriausybes Žinios“ (Nr 510/35, poz. 3538).

O ile w polskiej ustawie prasowej ideologicznym uzasadnieniem wolności prasy było „dobro powszechne“ — ustawa litewska kilkakrotnie wymienia pojęcie: „ochrony Państwa lub Narodu, oraz inne względy pozostające w związku z interesami Państwa, lub Narodu“ — jako zasadnicze kryterium możliwości istnienia prasy.

Przytem istnieje tylko administracyjny tok postępowania prasowego. Minister Spraw Wewnętrznych jest bezapelacyjną i jedyną instancją, która decyduje, czy należy udzielić zezwolenia na wydawanie pisma, czy pismo, lub redaktor narusza w jakikolwiek sposób interesy Państwa i Narodu Litewskiego, i czy wobec tego należy zmienić redaktora, zaś pismo zawiesić do pół roku, lub zakazać wydawania go na state. Również do właściwości ministra należy konfiskata zajętego pisma, lub wydawanie zakazów rozpowszechniania go na poszczególnych terenach Litwy. W wypadkach niecierpiących zwłoki zakazy wydaje naczelnik powiatu, który z urzędu powiadamia o tym ministra decydującego ostatecznie.

Nie wolno rozpowszechniać czasopisma wcześniej, niż w godzinę po dostarczeniu pisma do naczelnika powiatu. Przyczem naczelnik powiatu ma możliwość w ciągu tej godziny zabronić kolportowania pisma o ile nie zostaną usunięte zakwestjonowane ze względu na dobro narodu lub państwa.

O ile polska ustawa prasowa przewidywała dla redaktorów kary do 3 lat aresztu i grzywny, litewska ustawa nie zna wcale kar aresztu, zaś grzywnę do 5 tys. litów przewiduje tylko za wydawanie zawieszonych, lub zakazanych pisma. Główna represja karna spada więc na samo pismo w postaci zakazu wydawania.

Dalszą charakterystyczną cechą litewskiego ustawodawstwa prasowego jest rola redaktora i jego zastępcy. Redaktor, względnie jego zastępca winien faktycznie redagować pismo, inaczej bowiem art. 29 ustawy przewiduje z tego powodu nawet karę wydawania pisma. Redaktor musi być lojalnym, zamieszkałym w Litwie, obywatelem litewskim, posiadającym wyższe wykształcenie i władającym językiem litewskim w słowie i piśmie. Zastępca redaktora winien odpowiadać tym samym wymogom. Pełni on funkcje redaktora i ponosi pełną odpowiedzialność za pismo, gdy redaktor nie może sprawować swych obowiązków.

Wreszcie, olbrzymi wpływ na treść czasopisma może wywrzeć premier. Według art. 32 ustawy premier, lub ten kogo on upoważnia może wpływać na wydawcę i redaktora, by oświecili w gazecie wskazane zgody i przejawy życia Państwa, lub Narodu, dążenia, projekty i zadania Rządu, oraz inne zagadnienia wewnętrzne i zewnętrzne, sprawy mające na celu wzmocnienie poczucia narodowego itp. Premier może ostrzec wydawcę i redaktora, by pewnych zagadnień wcale nie rozważali na łamach pisma ze względu na interesy Państwa, lub Narodu. Na żądanie premiera, lub upoważnionej przez niego osoby redaktor musi zamieścić w piśmie nadesłane artykuły i komunikaty bez dopisków, lub innego pomniejszania ich znaczenia. Rozmiary takich komunikatów nie są określone. Premier może zastrzec czas, miejsce i rodzaj czcionek, których należy użyć do tego celu, (art. 33). Ponadto premier ma prawo zakazać drukowania wszelkich wiadomości ze względu na interesy Narodu lub Państwa. Zignorowanie zaleceń premiera może spowodować: usunięcie redaktora, zawieszenie wydawnictwa, lub zakaz wydawania pisma.

Wreszcie Minister Obrony Narodowej może również zakazać drukowania wiadomości związanych z obronnością kraju. Podstawy finansowe pisma mogą być kontrolowane przez Ministra Spraw Wewnętrznych lub delegatów M-wa.

W końcu, redaktor musi drukować wszelkie akty urzędowe sądu i innych urzędów państwowych (za opłatą), zaprzeczenia, wyjaśnienia i sprostowania wszelkich osób prawnych i fizycznych (bez opłaty), byleby nie zajęły w piśmie trzy razy tyle miejsca, co sprostowana wiadomość.

W takiej sytuacji obowiązuje redakcję pisma szczególna ostrożność, by nierozważnymi posunięciami nie przesądzić losu pisma. Ustawa bowiem łagodnie traktuje osobę redaktora, lecz bezwzględnie pismo, któreby działało na szkodę interesów Narodu Litewskiego, lub Państwa.

Witold Rudziński.

Przed niemiecką ofensywą

Narady Hitlera z dowództwem wojskowym

BERN, (Elta). Prasa szwajcarska komunikuje, że w ostatnich dniach odbyły się ważne narady, w których brał udział Hitler, przywódcy polityczni i dowódcy.

„Basler Nachrichten“ powiadamia, że w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych

Mowa gen. Sikorskiego

LONDYN (Elta) — Podczas śniadania wydanego w Londynie przez związek dziennikarzy zagranicznych na cześć premiera gen. Sikorskiego, wygłosił premier przemówienie, w którym między innymi oświadczył co następuje:

• Naród polski opierał się i będzie opierał się ujarzmieniu. Misja nowego rządu polega na wierności względem tych, co zginełi, by Polska mogła żyć za-

szcześnie i w chwale. Rząd polski rozumie, jaki ciężar wzięła na siebie W. Brytania, ujmując się za Polską. Rząd polski całkowicie solidaryzuje się z rządem brytyjskim co do celów i metod wojny. Armia polska, skupiająca się w Anglii i Francji, spotyka się z poparciem moralnym i materialnym obu rządów. Po kilku miesiącach zgrupowana tu armia polska będzie mogła stanąć do walki obok armii sojuszniczych.

Konferencje gen. Sikorskiego w Londynie

PARYŻ. Z Londynu donoszą: Szef rządu polskiego, gen. Sikorski i minister Zaleski byli dziś przyjęci na audiencji przez Króla Jerzego VI, a następnie podejmowani śniadaniem w pałacu królewskim.

W ciągu dnia gen. Sikorski odbył konferencje z ministrami

Hore-Belishi i Kingsley Wood'em oraz z generałem Ironside'm.

Z Londynu donoszą: Gen. Sikorski udzielił przedstawicielom prasy angielskiej oświadczeń, w którym oznajmił m. in., że jego rozmowy w Londynie zostały uwiefichzone pomyślnym rezultatem.

Niemcy „tworzą rząd polski“

„L. Żinios“: „Hufstadt-Bladet“ donosi z Berlina, że w ostatnich dniach władze niemieckie bardzo gorliwie prowadzą rokowania z niektórymi politykami polskimi i działaczami prawicowych sfer politycznych w Polsce w sprawie sformowania nowego rządu polskiego, i stworzenia projektowanego już dawnej państwa polskiego.

(N).

Walki partyzanckie w Polsce

„L. Żinios“: W Paryżu otrzymano wiadomość o nieustannych walkach partyzanckich w Polsce.

Oddziałów partyzanckich pełno zwłaszcza w Karpatach i na Górnym Śląsku. (N)

Hacha internowany

za nieprzyjęcie zaproszenia do Berlina

BIRLOGRÓD, (Elta). Według nadeszłych z Pragi wiadomości potwierdza się fakt, że prezydent Czechosłowacji Hacha w praktyce jest internowany w zamku Lano ze względów administracyjnych. Od prezydenta Hachy zostało odebrane nawet zezwolenie na podstawie którego miał prawo podróżować po całym czeskim protektoracie. Prezydent Hacha został internowany z powodu odmowy udania

się do Berlina.

W tej sprawie interweniowali Neurath i Frank jednak bezskutecznie.

Rozeszły się pogłoski, że prezydent Hacha miał udać się do Berlina w celu podpisania dekretu, na podstawie którego miało być zmobilizowanych około miliona Czechów. Ci Czesi mieli być umieszczeni w różnych oddziałach wojska niemieckiego w proporcji jeden do trzech.

Wymiana mieszkańców ziem polskich

MOSKWA (Elta). — Według wiadomości Havasa komisja sowiecko-niemiecka w sprawie wy-

miany ludności doszła do porozumienia. Członkowie komisji niemieckiej 16 listopada wyjechali do Berlina.

W umowie przewiduje się przesiedlenie do Niemiec około 115.000 Niemców, zamieszkałych w tych częściach Polski, które zostały przyłączone do Sowietów. W zamian do Sowietów zostanie przesiedlonych około miliona Ukraińców, Białorusinów i Rosjan, zamieszkałych na terenach Polski, zajętych przez Niemcy. O Żydach i o Polakach w umowie nie wspomina się.

Konferencja min. Zaleskiego

PARYŻ. Polski minister spraw zagranicznych Zaleski przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych przy rządzie polskim Biddle, z którym odbył dłuższą konferencję.

Aresztowany b. premier Kozłowski

PARYŻ. Otrzymano tu wiadomość, że z polecenia władz sowieckich został aresztowany we Lwowie profesor Leon Kozłowski, b. szef rządu polskiego w latach 1934—1935, wybitny polski uczyony — archeolog.

Deportacja księży polskich

PARYŻ. Z Warszawy nadeszła długa lista duchownych, aresztowanych lub deportowanych przez niemieckie władze na terenie Polski. M. in. wywieziono wszystkich księży — społeczników z dwoma najbardziej znanymi prałatami Nowakowskim i Hilchenem na czele.

Niemcy wytyczają granice w Polsce

KRAKÓW (Elta). Z rozporządzenia generalnego gubernatora Francka w tych dniach muszą być wyznaczone granice generalnej gubernii. Na granicy niemieckiej będzie umieszczony tysiąc tablic z napisami „Granica generalnej gubernii zajętych krajów Polski“. Wkrótce takie same tablice zostaną wywieszone i przy granicy Rosji Sowieckiej oraz Słowacji.

Żółte łaty na plecach Żydów

PARYŻ. Niemieckie władze okupacyjne zarządziły na ostatnią niedzielę listopada (26 b. m.) rejestrację ludności żydowskiej w Warszawie. Jak głosi rozporządzenie „ma to na celu całkowite oddzielenie ludności polskiej od żydowskiej“.

W m. Włocławek komisarz niemiecki zarządził, by Żydzi nosili na plecach żółtą łatę w kształcie 15-centymetrowego kwadratu. Rozporządzenie to zostało opublikowane w miejscowym organie władz okupacyjnych „Leslauer Bote“ Nr 15 z dn. 25.X. 1939 r.

Angielski minister wojny w Paryżu

LONDYN. (Elta). Brytyjski minister wojny H. Balisha wtorek wieczorem przybył do Paryża i, jak zaznaczają w Londynie, pozostanie we Francji kilka dni. Będzie on zwiedzał pozycje zajęte przez wojska brytyjskie, oraz uda się na front francuski. Hore Balisha w poniedziałek będzie konferował z Daladier i Gamelinem.

Sowiety proponują Turcji pakt nieagresji

BERN (Elta). „Basler Nachrichten“ pisze, że rząd sowiecki uczynił propozycję Turcji odnowienia rokowań w sprawie nieagresji.

Według wiadomości z czasopisma „Turcja“ w zasadzie zgodziła się, jednak przed rozpoczęciem rokowań ma zalogować rady państw zachodnich.

Deklaracja sprzymierzeńców

LONDYN (Elta). Dnia 17 listopada wieczorem w Londynie zostały ogłoszone trzy dokumenty Komitetu naczelnej Rady Sprzymierzeńców, wyrażające deklarację francuskiego premiera Daladiera i ang-

ielskiego Chamberlaina, przekomunikowane do tej deklaracji. LONDYN (Elta). Prawdopodobnie nastąpiły trzy konferencje: Daladier z Chamberlainem, Chamberlain z Balishą i Balisha z Daladierem.

Emerytach

Polnomoćnik Rządu dla Wilna i okręgu wileńskiego p. A. Merkys w swej pięknej i szlachetnej odezwie do mieszkańców m. Wilna z dnia 4 listopada b. r. oświadczył m. in., że „Rząd będzie starał się zapewnić wszystkim, którzy tego potrzebują, pracę i chleb i przyłoży starań, aby usunąć wszelkie materialne trudności“.

Ze szczerym uznaniem możemy stwierdzić, że władze litewskie udzieliły już najdalej idącej pomocy biednej i pracującej ludności miasta — dokarmiano ją bezpłatnie, sprzedawano produkty żywnościowe za złote polskie, zatrudnionym płacono walutą litewską, co ułatwiało nabycie towarów, itp.

Istnieje jednak pewna kategoria ludności, która z tych dobrodziejstw korzystać nie mogła i nie może — są to emeryci polscy. Położenie społeczne nie pozwala im korzystać z bezpłatnych kuchni. Emeryci nie posiadają też oszczędności, które mogliby zmienić na walutę litewską, ostatnie bowiem złote zostały wydane na kupno za drogie pieniądze produktów spożywczych od paszkarzy z ogonków. W ostatnim dniu przed zajęciem Wilna przez wojska sowieckie niektórzy emeryci otrzymali trziesięcioletnią zapomogę, którą wobec drożyzny życia już wydali, słabsi zaś nawet tej zapomogi nie dostali.

Upływa listopad, za parę dni polska waluta będzie wycofana z obiegu, zdeponować złotych emeryci nie mogą, bo ich nie mają, położenie ich staje się krytyczne. Jedyną nadzieją, że Rząd litewski będzie wypłacał im emeryturę.

Dowiadujemy się, że wszelkie materiały, dotyczące wypłat uposażeń emerytalnych zostały wysłane do Kowna, gdzie Ministerstwo Starbui je bada. O jakiegokolwiek decyzji Rządu w tej sprawie dotychczas nic nie wiadomo, zastanówmy się przeto nad pytaniem, czy istnieją jakieś

szanse pomyślnego załatwienia tej palącej sprawy.

Jestem zdania, że nadzieje emerytów nie są płonne. Pomijając już względy czysto humanitarne, o brak których nie mamy najmniejszego prawa posadzać Rząd litewski, — konieczność niesienia pomocy emerytom polskim dyktują racja stanu oraz powszechnie przyjęte zobowiązania międzynarodowe. Żadne państwo nie może pozwolić na to, żeby pewne warstwy ludności, ludzie uczciwi i lojalni, byli skazani na nędzę i głód jedynie dlatego, że mieszkają na danym terytorium i są już niezdolni do pracy. Dlatego też prawo międzynarodowe nakazuje stosowanie świadczeń socjalnych względem ludności terytoriów przejętych przez inne państwa. Świadczą o tym postanowienia art. 312 traktatu wersalskiego, art. 216 traktatu w Saint Germain, konwencje rzymska i wiedeńska, art. XVI traktatu pokoju zawartego w Rydze między Polską a Rosją i Ukrainą, wreszcie umowy zawarte między Litwą a Rzeszą Niemiecką w sprawie ludności Kłajpedy.

Emerytura nie jest aktem łaski, gdyż jest to prawo uczciwie nabyte, ciężko zapracowane, opłacone składkami emerytalnymi i legalnie przyznane. Dzięki długoletniej sumiennej pracy emerytów, państwo pomnażało swoje dobra. Stusznym więc jest, żeby ten, kto przejmując w posiadanie te dobra, troszczył się o los emerytów, którzy sterali swe siły w pracy dla tego dobra.

Możemy z całą ufnością oczekiwać pozytywnej decyzji Rządu litewskiego w przekonaniu, że nie zechce on wyrządzać emerytom i ich wdowom tak strasznej krzywdy, tym bardziej, że większość ich jest organicznie związana z ziemią wileńską i pragnie tylko spokojnie umrzeć na tej ziemi. Oby ta decyzja zapadła jak najrychlej, bo „dwakroć daje ten, kto szybko daje“.

M. Świerzbiński.

Jacy dziennikarze warszawscy przebywają w Wilnie

Na rozległych obszarach Polski zajętych przez armie niemiecką i sowiecką nie istnieje ani jedno pismo polskie.

Okupacyjne władze niemieckie wydały wprawdzie w języku polskim „Kurjer Codzienny“ w Krakowie i „Nowy Kurjer Warszawski“ w stolicy Rzeczypospolitej, lecz rzecz jasna i oczywista, że nie sposób tych gazet zaliczyć do rejestru wydawnictw polskich.

Nawiązując w ślad zatym do wczorajszego artykułu poświęconego niedoli dziennikarzy polskich, podajemy nazwiska naszych kolegów uchodźców, znajdujących się obecnie w Wilnie.

Są to: Bongart Adam z „Kurjera Polskiego“, Bronceł Zdzisław z „Wieczora Warszawskiego“, Cieciński Józef, red. „Dnia Ziemi Suwalskiej“, Orzymała Roman z „Gazety Polskiej“, Jagielski Jerzy (Polskie Radio), Kiernowski Ryszard z „Gazety Polskiej“, Kobyłecki Andrzej z „Gazety Polskiej“, Krzepakowski Mieczysł. b. red. naczelny „Dziennika Powszechnego“, Liński Henryk z „Kurjera Polskiego“, Międzywasił Aleksander z PRT, Mierzecki Stanisław, z „Czasu“, Kibański Ignacy z „Robotnika“.

Rozmowa Królowej angielskiej z Małkowską

LONDYN. 16. XI. Wczoraj Królowa Elżbieta zaszczyciła swoją obecnością sztab naczelny angielskich. Królowa W. Brytanii udzieliła angielskim królowej polskiej komendantce narodziła się zuchwała Małkowska. Po

skończonej uroczystości Królowa rozmawiała przez czas dłuższy z duchną Małkowską, rozpyłając ją zwłaszcza o sprawy związane z obroną Warszawy, w której harcarki z dr. Małkowską na czele, brały czynny udział.

Lietuvos Lloydas

AKCYJNE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

ZARZĄD: Kaunas, L. Sapiegos g-vė 4a.



ODDZIAŁ: WILNO, UL. MICKIEWICZA 17

TOWARZYSTWO ZAWIERA UBEZPIECZENIA:

OD OGNI, OD KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM, SZYB OD ROZBICIA, TRANSPORTÓW, SAMOCHODÓW (auto-casco), OD NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW, OD ODPOWIEDZIALNOŚCI CYWILNEJ, NA ŻYCIE.

Przegląd prasy

Opinia „United Presse“ o gospodarstwie niemieckim

Agencja amerykańska United Presse daje ciekawą (i zdaje się bezstronną) ocenę gospodarstwa niemieckiego w pierwszym okresie wojny. Sytuacja gospodarcza Niemiec zdaniem U. P. ma się przedstawiać w sposób następujący:

Handel zewnętrzny Niemiec zmniejszył się przynajmniej o 50 proc. W dużym stopniu ucierpiał też przemysł. Szereg fabryk zostało zamkniętych na skutek mobilizacji miliona robotników, Handel detaliczny zmniejszył się o połowę.

Aprobowizacja Niemiec z wyjątkiem masła, tłuszczów i miodu, których to towarów brak, pogorszyła się tylko w nieznacznym stopniu. Import ryb morskich ustał zupełnie. Import rudy żelaznej zmniejszył się o połowę.

Import nafty jest najważniejszy dla Niemiec. Wprawdzie w tej dziedzinie niema wielkich braków, ale współczesna wojna zmechanizowana wymaga kolosalnych ilości ropy naftowej. Znawcy obliczają, że tegoroczne zużycie nafty w Niemczech podwoiło się i wynosi 12 milionów ton, z czego zaledwie 25% przypada na Niemcy.

8 milionów ton będą musiały Niemcy zakupić w Rumunii i Rosji Sowieckiej. Przy tak ogromnych ilościach trudności transportowe będą jednak bardzo wielkie.

Niemcy produkują zaledwie ósmą część potrzebnej sobie miedzi. Eksport z Afryki i Chile ustał. Finlandia i Szwecja wywoziły zaledwie 10 proc. potrzebnej ilości.

Jak wiadomo miedź jest jednym z najważniejszych surowców wojennych.

Przywozu cynku Niemcy nie potrzebują, gdyż cynk znajduje się w dostatecznej ilości na Górnym Śląsku.

Blokada morska przecięła dowóz kauczuku. Kauczuk sztuczny pokrywa zaledwie jedną trzecią zapotrzebowania. Niemcy liczą na kauczuk włoski, na rosyjską naftę i rosyjski chleb. Będą płaciły maszynami. Obroty fabryk i sklepów w Niemczech z obawiem zmniejszyły się o 75 proc.

Wreszcie pomimo mobilizacji wzrosła, o dziwo ilość bezrobotnych. Przed 1 września ilość bezrobotnych w Niemczech wynosiła kilka tysięcy. Dział liczy przeszło milion.

Ja krótko się odwołałem do przy- czyn i skutków wojny, nie zastanawiając się nad jej przyczynami i skutkami.

Polacy na przymusowych robotach

KRAKÓW, (Elta). Generalny gubernator Franck wprowadził dla ludności polskiej przymusowe roboty.

Plany co do Poznania

POZNAŃ, (Elta). Według wiadomości prasowych zamierza się przeprowadzić autostradę pomiędzy Frankfurt nad Odrą a Poznaniem. Generalny inspektor robót publicznych, konferował z gubernatorem w sprawie uczynienia Poznania stolicą okręgu Warty.

Niemcy gwałtownie pompują polską naftę

KRAKÓW, (Elta). „Warschauer Zeitung“ komunikuje, że we środę generalny gubernator Franck zwiedził źródła nafty nad Sanem. Przed wojną w tych okolicach produkcja nafty wynosiła 150.000 ton rocznie. Ta ilość stanowi 25 proc. produkcji nafty w Niemczech. Mniema się, że produkcję w tym zakresie można będzie zwiększyć jeszcze o 30 proc. Z wymienionej ilości nafty będzie wyprodukowano 1/3 benzyny, 1/3 dyz. olejów i z pozostałej części olejów przemysłowych. W przeciągu sześciu tygodni od zajęcia źródeł naftowych wyprodukowano 90 proc. całej produkcji przedwojennej.

9 mies. za słuchanie radia z zagranicy

AMSTERDAM (Elta). Według wiadomości z Berlina, Nadzwyczajny Sąd w Halli zasądził na 9 miesięcy aresztu kobietę, która słuchała radia z zagranicy.

Niemcy internują statki fińskie

HELSINKI (Elta). Według komunikatu Havasa obecnie w portach niemieckich znajdują się 15 zatrzymanych fińskich statków handlowych. Prawie wszystkie okręty były zatrzymane około Falarbo.

Los żydów estońskich w Rzeszy

L. Zinios: Niektórzy żydzi estońscy, którzy wyjechali z Estonii do Rzeszy wraz z Niemcami, zostali spotkali w miejscach internowania i wywiezieni do obozów koncentracyjnych.

Wyjaśnienie

W związku z notatką pod tyt. „Valgis“ w naszym wczorajszym numerze, p. redaktor R. Weckowicz prosi o stwierdzenie, że nie jest członkiem Komitetu Polskiego w Wilnie, jak o tym wzmiankowano we wspomnianej notatce.

Nowa taryfa elektryczna

Rachunki w złotych za światło przyjmowane będą tylko do 23 listopada

Donosiliśmy wczoraj, że należność za elektryczność będzie jeszcze przyjmowana w złotych w ciągu bieżącego miesiąca i że w trakcie opracowania jest nowa taryfa elektryczna.

Dowiadujemy się obecnie, że przyjmowanie należności w złotych skrócone zostało do dnia 23 b. m. Po tym terminie należności za światło nie będą w złotych przyjmowane.

Rachunki będą wystawiane do dnia 22 bm. włącznie, nie wyłączając, mimo niedziel, dnia dzisiejszego.

Wczoraj już taryfa za światło została ostatecznie opracowana i wchodzi w życie. Wygląda ona następująco:

Prąd zwykły — oświetleniowy będzie kosztował 75 centów za kw. prąd gospodarczy 17 centów, prąd mechaniczny 17 centów. (x)

Sprawa płatności długów będzie uregulowana ustawą

Obecnie ministerstwo finansów opracowuje dwie ustawy, które mają uregulować sprawę wszelkich zaległych należności.

Jak już podawaliśmy za rykim dziennikiem „Siewodnia“, opracowana jest ustawa o moratorium na wszelkiego rodzaju długi. Jednocześnie druga ustawa ureguluje stosunek złotego do litwa we wszelkich wypadkach spłacania zaległych należności. (w)

Potrzebni robotnicy

W nadleśnictwie trockim potrzebni są robotnicy w liczbie 200. Przy pracach budowy osady w Jewju potrzeba 500 rob.

Robotników rejestruje Zarząd m. Wilna, Ciężka Praca, a do 22. Tam też rejestrują się robotnicy, którzy chcą wyjechać na roboty. (w)

